



Poznajcie
KLASIKA

Justyna Wyka
Ludmiła Bagińska

Poznajcie Klasika

Wydanie pierwsze
Warszawa, 2021

TEKST:
Justyna Wyka

ILUSTRACJE:
Ludmiła Bagińska

KONSULTACJE I INSPIRACJE:
Bogumił Wysocki
Miłosz i Edyta Buziewscy
Krzysztof Wróbel
#Najsilniejszy - FREIGHTLINER PL
OK SUPER

SKŁAD I OPRACOWANIE TECHNICZNE:
OK SUPER (Klaudia Brzeska, Wojciech Brzeski, Martyna Zamiela)

© Copyrights by Freightliner PL Sp. z o.o., 2021
WYDANIE PIERWSZE
Wydrukowano w Polsce



a Genesee & Wyoming Company

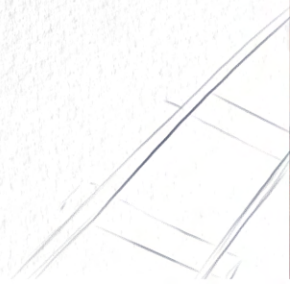
Freightliner PL Sp. z o.o., ul. Polna 11, 00-633 Warszawa
tel. +48 22 648 66 55, biuro@freightliner.pl
www.najsilniejszy.pl
www.freightliner.pl



Poznajcie

Klasika

To był piękny słoneczny dzień. Klasik ciągnął sznur wagonów pełnych węgla przez pachnące sosnowe lasy i zielone łąki. Bardzo lubił ten szlak. Już dawno nie jechał tędy z panem Tomkiem, więc dzisiaj szczególnie ucieszył się z takiej przyjemnej trasy.







Może znowu spotka te miłe sarenki spacerujące przy torach? Albo zobaczy wesołe wiewiórki skaczące wśród drzew? Klasik zna już prawie wszystkich mieszkańców lasu i ich obyczaje. A kiedy jeździ tędy nocą, stara się jechać jak najciszej, aby nie niepokoić zwierząt.







Pan Tomek jest maszynistą i dobrze zna Klasika. Wie, że lubi jeździć spokojnie. Kiedy Klasik jedzie bez pośpiechu, wtedy spala najmniej paliwa. Klasik nie boi się też ciężkich ładunków – ma przecież bardzo mocny silnik, jest duży i silny. Jest jednym z Najsilniejszych. I zawsze jest gotów do podróży i nowych przygód.





Klasik jest bardzo wesoły. Jest też wyjątkowo miły i koleżeński. Dlatego wagoniki bardzo go lubią i chętnie wyruszają z nim w trasę. Czasami Klasik trochę się złości – na przykład kiedy musi czekać długo na bocznicy. To dlatego, że bardzo mu się wtedy nudzi. Klasik bywa też zmęczony. Wtedy marudzi i nie ma humoru.

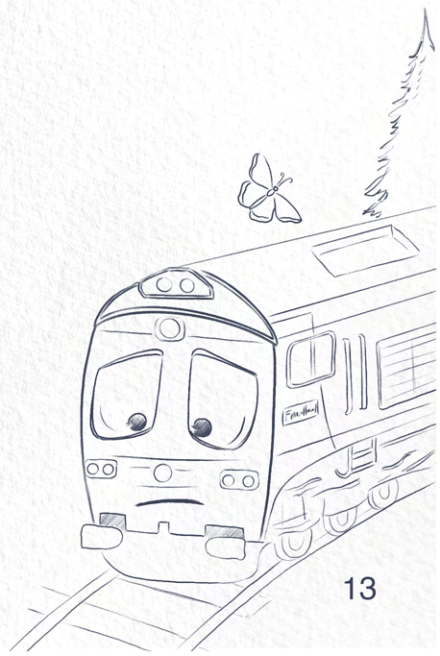








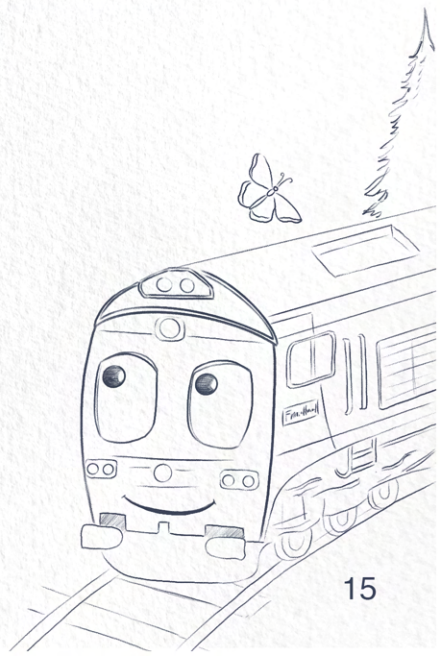
Kiedy pan Tomek widzi, że Klasik źle się czuje, dzwoni do pana Janka, który zawsze wie, co Klasikowi potrzeba. Pan Janek chętnie odwiedza Klasika. Spojrzy to tu, to tam i od razu wie co Klasikowi dolega i jak mu pomóc.







Zajrzy w silnik, popuka, postuka, doleje oleju, dosypie piasku i Klasik znowu czuje się zdrowy i silny. Pan Janek to taki lekarz Klasika. Zawsze mu pomaga i robi wszystko, żeby Klasik czuł się dobrze i miał dobry humor.

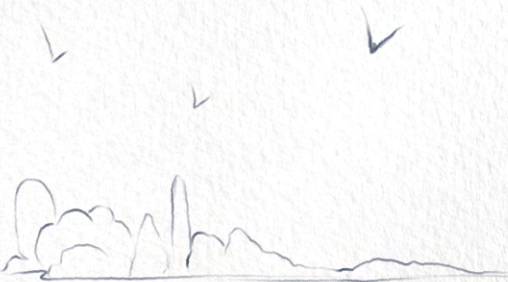




Wagoniki też mają swojego lekarza, a jest nim pan Karol. I razem z panem Jankiem zajmują się utrzymaniem taboru.







Tabor to wszystkie wagony i lokomotywy razem z Klasikiem, czyli taka wesoła rodzinka, która pomaga ludziom przewozić różne towary. Jest wiele rodzajów wagoników - niektóre wożą węgiel i materiały budowlane, inne paliwo, a jeszcze inne samochody czy nawet czołgi.







Maszynista Tomek często pracuje z kolegą Wojtkiem. Pan Wojtek jest ustawiaczem. Ustawiacz dba o to, żeby wszystkie wagony były podstawione na odpowiednie tory, żeby były dobrze połączone z lokomotywą i aby cały załadunek przebiegał poprawnie.



Gdy wagoniki są już wypełnione po brzegi, wówczas przyjeżdża pan Michał. Pan Michał jest rewidentem. Obserwuje czy wagonom nic nie dolega i czy są gotowe do podróży. Trzeba przecież dokładnie sprawdzić wszystkie koła, hamulce, sprzęgi i wiele innych miejsc we wszystkich wagonikach, które ciągnie lokomotywa. Są to bardzo ważne czynności przed wyprawieniem całego pociągu w trasę.









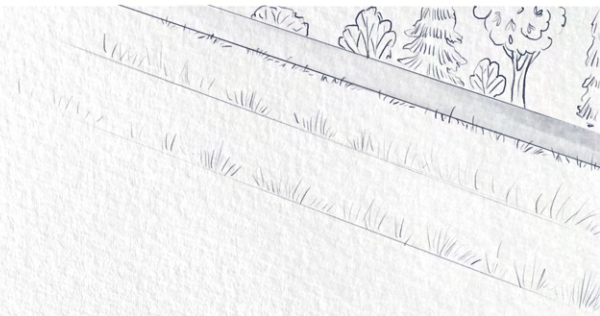
To ciężka praca, żeby Klasik z wagonikami mógł jechać bezpiecznie po torach i wozić różne towary. Dlatego Klasikowi pomagają też panie i panowie w biurze. A panią dyspozytor Kasię i panią planistkę Hanię, to Klasik lubi najbardziej na świecie. Zawsze tak wszystko zaplanują i zorganizują, żeby nie stał za długo na zimnie, miał mnóstwo wagoników i przeżywał wiele ciekawych przygód.



Klasik jest bardzo zadowolony, że ma tylu pomocników.
Sam przecież nie dałby rady zrobić tego wszystkiego.
Nie ma to jak zgrana drużyna. Razem zawsze pracuje
się milej i łatwiej pokonuje się trudności.







Klasik o tym wie doskonale, bo praca na kolei jest trudna i odpowiedzialna. Trzeba zawsze wszystko dokładnie sprawdzić i myśleć o wielu ważnych sprawach. W czasie jazdy muszą z panem Tomkiem cały czas bardzo uważać i obserwować tory. Nawet gdy tory są prosto, to Klasik razem z panem Tomkiem muszą rozglądać się również na boki. Robią to dlatego, żeby dbać o bezpieczeństwo swoje i innych.





Czasem bardzo się dziwię, że niektórzy w ogóle nie uważają na pociągi. Oj, to może być niemądre! Tak jak ostatnio, gdy Krzyś i Jacek grali w piłkę przy samych torach. Bardzo wystraszyli tym pana Tomka, a Klasik zatrąbił tak głośno jak tylko mógł: „Buuuuuuu!”, aż było słychać z bardzo daleka.



TRUT!



Albo kiedy pani Halinka tak zagadała się przez telefon, że o mało co nie weszła na tory tuż przed Klasika z wagonikami. Całe szczęście, że Klasik zdążył zatrąbić i pani Halinka go zauważyła, bo przecież nie dałby rady zatrzymać się i ją przepuścić. To nie takie proste dla Klasika.





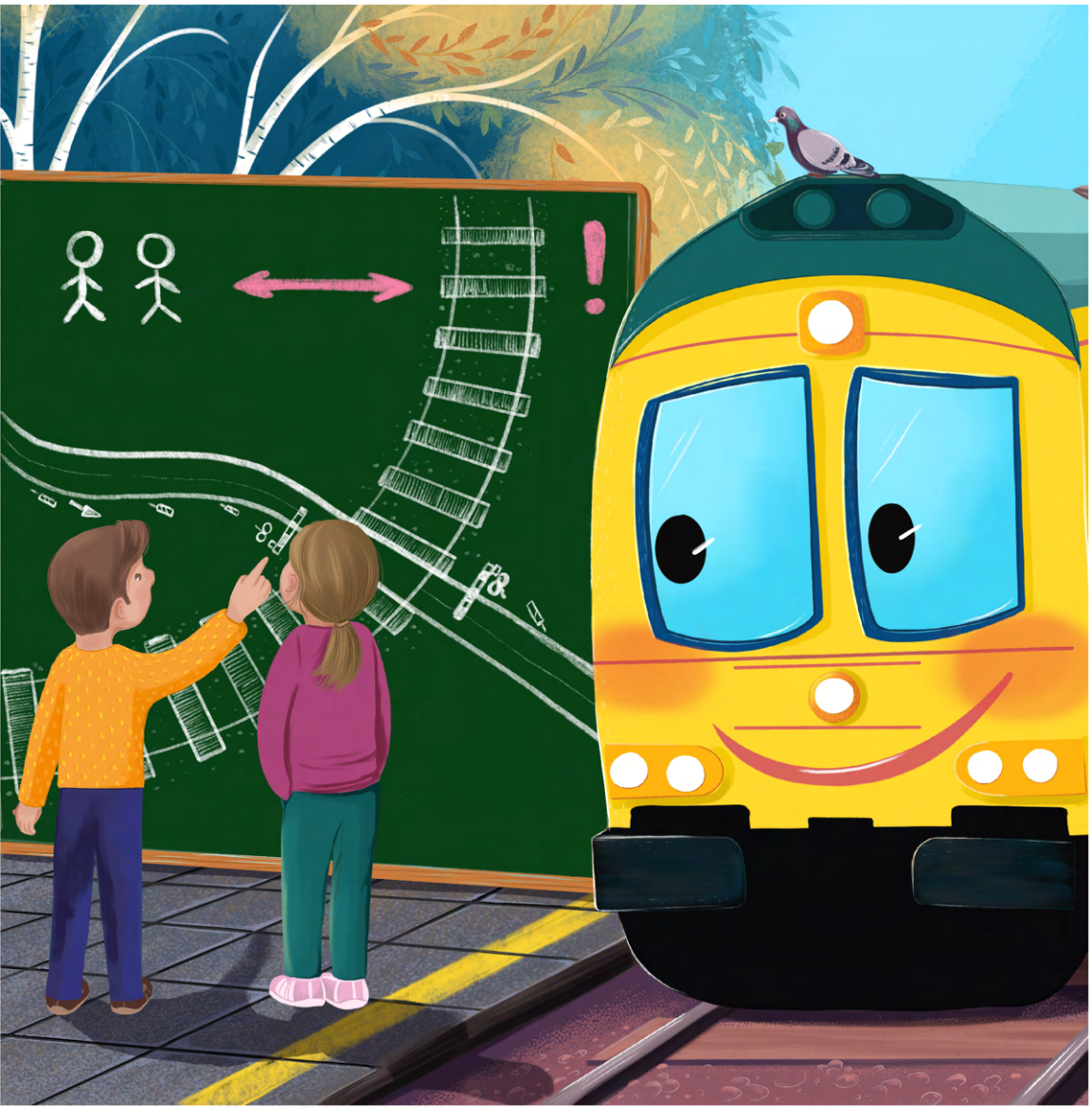


Klasik z wagonikami jest bardzo ciężki i nie może stanąć ot tak sobie, od razu w miejscu. Zanim się zatrzyma musi czasem przejechać jeszcze tyle, co sto autobusów ustawionych jeden za drugim!





Dlatego Klasik zawsze wszystkich prosi, żeby pamiętali o tym, że nie można bawić się blisko torów ani po nich chodzić. Ostrzega, żeby nie przebiegać przez tory w niedozwolonych miejscach. Trzeba również bardzo uważać na przejazdach kolejowych, przejściach dla pieszych i zawsze przestrzegać znaków.





Przejdźcie
przez tory.
Strzeż się pociągów.

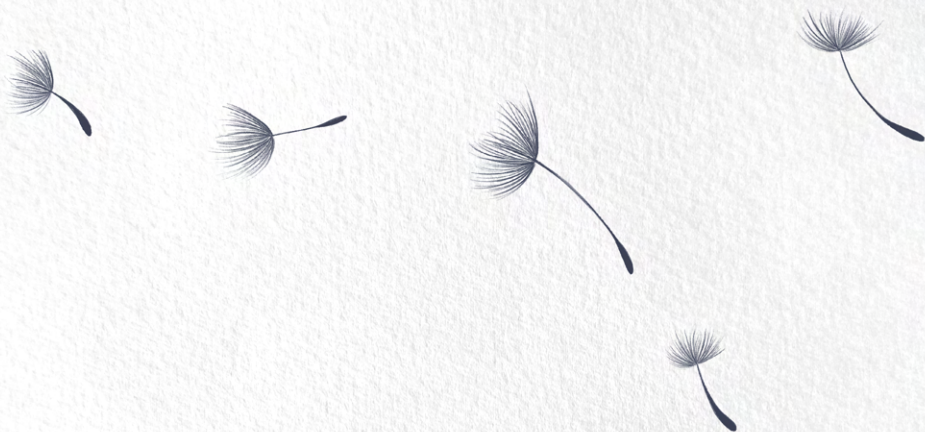


Strzeż się pociągów.



Kiedy dorośli mówią: „Należy zachować ostrożność” to znaczy, że zawsze trzeba stanąć w bezpiecznym miejscu i rozejrzeć się. Trzeba upewnić się, że właśnie nie nadjeżdża jakiś pociąg i jest bezpiecznie. Bo tory to nie jest miejsce do zabawy tylko droga dla pociągów!





Klasik wie, że dzieci bardzo lubią pociągi. Z wzajemnością!
Klasik uwielbia wszystkie dzieci! Kiedy widzi, że machają
mu z daleka, sprawia mu to ogromną radość. Wtedy
pozdrawia je wesoło: Tu-tutu-ru!

Tu-tutu-ru!



Klasik prowadził wagony rozmyślając o tylu ważnych sprawach i nawet nie zauważył kiedy przejechał całą trasę. Razem z panem Tomkiem dojechali już do stacji docelowej - teraz czas na odpoczynek. W tym czasie duże żółte koparki, które stoją na bocznicach, wyładują cały ładunek. Klasik bardzo się dzisiaj napracował, więc od razu zapadł w sen. Pewnie śni o swoich nowych przygodach. Kolorowych snów Klasiku!



Wystąpili:

Klasik – lokomotywa Class 66 (JT42CWR)

Wagoniki – wagony typu Eamnos (węglarki)

Pan Tomek – maszynista

Pan Janek – specjalista ds. utrzymania taboru (lokomotywy)

Pan Karol – specjalista ds. utrzymania taboru (wagony)

Pan Wojtek – ustawiacz

Pan Michał – rewident taboru

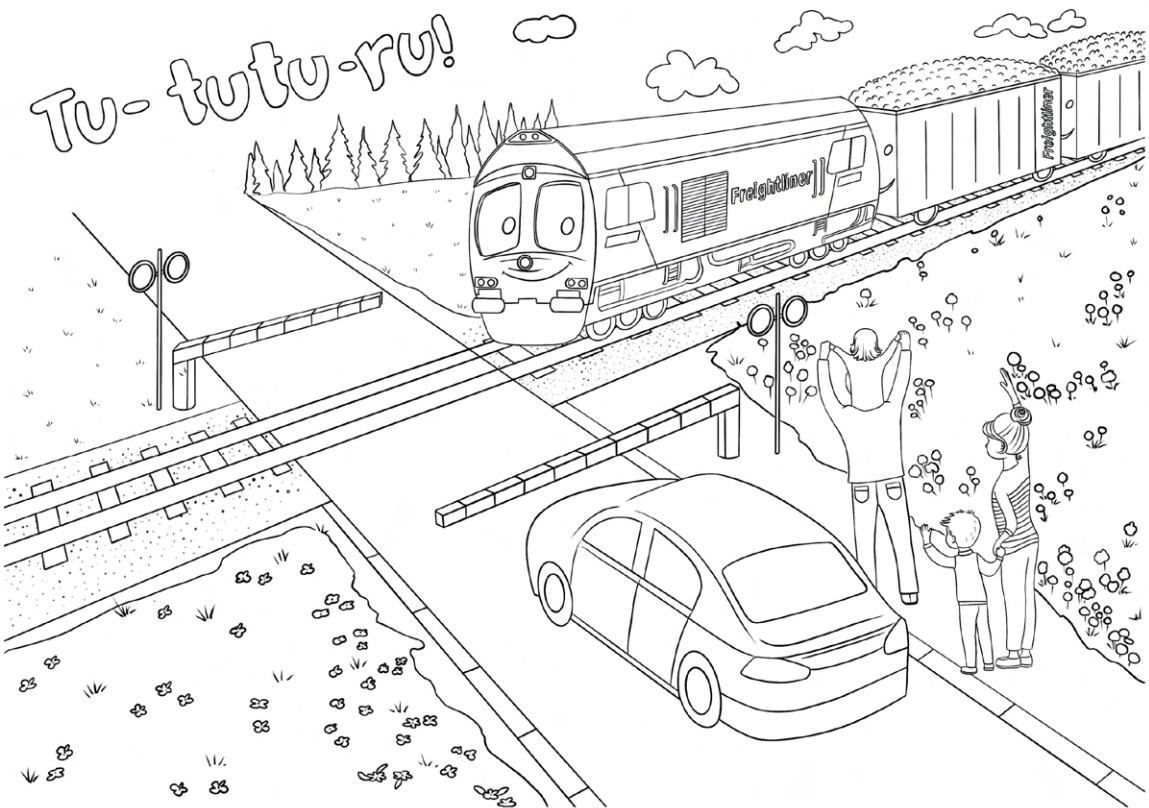
Pani Kasia – dyspozytor-planista

Pani Hania – planista-logistyk

Krzyś, Jacek i pani Halinka – osoby, które zachowały się niebezpiecznie

Pokoloruj rysunek

Tu-tutu-ru!





Klasik

